



piątek, 15.04.2022

Zaproszenie do modlitwy nowenną do Miłosierdzia Bożego

Pragnę – powiedział Pan Jezus do Siostry Faustyny – abyś przez te dziewięć dni sprowadzała dusze do źródła Mojego miłosierdzia, by zaczerpnęły siły i ochłody, i wszelkiej łaski, jakiej potrzebują na trudy życia, a szczególnie w godzinie śmierci. W każdym dniu przyprowadzisz do Serca Mego odmienną grupę dusz i zanurzysz je w tym morzu miłosierdzia Mojego. A Ja te wszystkie dusze wprowadzę w dom Ojca Mojego (...). W każdym dniu prosić będziesz Ojca Mojego przez gorzką mękę Moją o łaski dla tych dusz.

Dzień pierwszy

Dziś sprowadź Mi ludzkość całą, a szczególnie wszystkich grzeszników, i zanurzaj ich w morzu miłosierdzia Mojego, a tym pocieszysz Mnie w gorzkim smutku, w jakim pogrąża Mnie utrata dusz.

Jezu najmiłosierniejszy, którego właściwością jest litować się nad nami i przebaczać nam, nie patrz na grzechy nasze, ale na ufność, jaką mamy w nieskończoną dobroć Twoją, i przyjmij nas wszystkich do mieszkania najłitościwszego Serca swego, i nie wypuszczaj nas z niego na wieki. Błagamy Cię przez miłość Twoją, która Cię łączy z Ojcem i Duchem Świętym.

Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na ludzkość całą, a szczególnie na biednych grzeszników. Ludzkość ta jest zamknięta w najłitościwszym Sercu Jezusa i dla Jego bolesnej męki okaż nam miłosierdzie swoje, abyśmy wszechmoc miłosierdzia Twego wystawiali na wieki wieków. Amen.

Dzień drugi

Dziś sprowadź Mi dusze kapłańskie i zakonne, i zanurz je w niezgłębionym miłosierdziu Moim. One dały Mi moc przetrwania gorzkiej męki; przez nie, jak przez kanały, spływa na ludzkość miłosierdzie Moje.

Jezu najmiłosierniejszy, od którego wszystko co dobre pochodzi, pomnóż w nas łaskę, abyśmy spełniali godne uczynki miłosierdzia, by ci, co na nas patrzą, chwalili Ojca miłosierdzia, który jest w niebie.

Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia swego na grono wybranych w winnicy swojej, na dusze kapłańskie i zakonne, i obdarz ich mocą błogosławieństwa swego, a dla uczuć Serca Syna swego, w którym te dusze są zamknięte, udziel im mocy i światła swego, aby mogli przewodzić innym na drogach zbawienia, by wspólnie śpiewać cześć niezgłębionemu miłosierdziu Twemu na wieki wieczne. Amen.

Dzień trzeci

Dziś sprowadź Mi wszystkie dusze pobożne i wierne, i zanurz je w morzu miłosierdzia Mojego; dusze te pocieszały Mnie w drodze krzyżowej, były tą kroplą pociechy wśród morza goryczy.



Jezu miłosierniejszy, który wszystkim udzielasz łask swych nadobficie ze skarbca miłosierdzia swego, przyjmij do mieszkania najłitościwszego Serca swego i nie wypuszczaj nas z niego na wieki. Błagamy Cię o to przez niepojętą miłość Twoją, jaką pała Twe Serce ku Ojcu niebieskiemu.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze wierne jako na dziedzictwo Syna swego i dla Jego bolesnej męki udziel im swego błogosławieństwa, i otaczaj je swą nieustanną opieką, aby nie utraciły miłości i skarbu wiary świętej, ale by z całą rzeszą aniołów i świętych wystawiały niezmierzone miłosierdzie Twoje na wieki wieczne. Amen.

Dzień czwarty

Dziś sprowadź Mi pogan i tych, którzy Mnie jeszcze nie znają. I o nich myślałem w swej gorzkiej męce, a przyszła ich gorliwość pocieszyła Serce Moje. Zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego.

Jezu najłitościwszy, który jesteś światłością świata całego, przyjmij do mieszkania najłitościwszego Serca swego dusze pogan, które Cię jeszcze nie znają; niechaj promienie Twej łaski oświecą ich, aby i oni wraz z nami wystawiali przedziwne miłosierdzie Twoje, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najłitościwszego Serca swego.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia swego na dusze pogan i tych, co Cię jeszcze nie znają, a są zamknięte w najłitościwszym Sercu Jezusa. Pociągnij je do światła Ewangelii. Dusze te nie wiedzą, jak wielkim jest szczęściem Ciebie miłować. Spraw, aby i one wystawiały hojność miłosierdzia Twego na wieki wieczne. Amen.

Dzień piąty

Dziś sprowadź Mi dusze braci odłączonych i zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego. W gorzkiej męce rozdzielali Mi ciało i Serce, to jest Kościół Mój. Kiedy wracają do jedności z Kościołem, goją się rany Moje i tym sposobem ulżą Mi w męce.

Jezu najmiłosierniejszy, który jesteś dobrocią samą, Ty nie odmawiasz światła proszącym Ciebie, przyjmij do mieszkania najłitościwszego Serca swego dusze braci naszych odłączonych i pociągnij ich swym światłem do jedności z Kościołem, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najłitościwszego Serca swego, ale spraw, aby i oni uwielbili hojność miłosierdzia Twego.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia swego na dusze braci naszych odłączonych, zwłaszcza tych, którzy roztrwonili dobra Twoje i nadużyli łask Twoich, trwając uporczywie w swych błędach. Nie patrz na ich błędy, ale na miłość Syna swego i na gorzką mękę Jego, którą podjął dla nich, gdyż i oni są zamknięci w najłitościwszym Sercu Jezusa. Spraw, niech i oni wystawiają wielkie miłosierdzie Twoje na wieki wieczne. Amen.

Dzień szósty

Dziś sprowadź Mi dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Dusze te najwięcej podobne są do Serca Mojego, one krzepiły Mnie w gorzkiej konania męce. Widziałem je jako ziemskich aniołów, którzy będą czuwać u Moich ołtarzy. Na nie zlewam całymi strumieniami łaski. Łaskę Moją jest zdolna przyjąć tylko dusza pokorna; dusze pokorne obdarzam swoim zaufaniem.



Jezu najmiłosierniejszy, który sam powiedziałeś: „Uczcie się ode mnie, żem jest cichy i pokorny” (Mt 23, 12), przyjmij do mieszkania najłitościwszego Serca swego dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci. Dusze te wprowadzają w zachwyt niebo całe i są szczególnym upodobaniem Ojca Niebieskiego, są wonnym bukietem przed tronem Bożym, zapachem, którym sam Bóg się napawa. Dusze te mają stałe mieszkanie w najłitościwszym Sercu Twoim i nieustannie wyśpiewują hymn miłości i miłosierdzia na wieki.

Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze ciche, pokorne i dusze małych dzieci, które są zamknięte w mieszkaniu najłitościwszego Serca Jezusa. Dusze te są najbardziej upodobnione do Syna Twego; woń tych dusz wznosi się z ziemi i dosięga tronu Twego. Ojcie miłosierdzia i wszelkiej dobroci, błagam Cię przez miłość i upodobanie, jakie masz w tych duszach, błogosław światu całemu, aby wszystkie dusze razem wyśpiewywały chwałę miłosierdziu Twemu na wieki wieczne. Amen.

Dzień siódmy

Dziś sprowadź Mi dusze, które szczególnie czczą i wystawiają miłosierdzie Moje, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Te dusze najwięcej bolały nad Moją męką i najgłębiej wniknęły w ducha Mojego. One są żywym odbiciem Mojego łitościwego Serca. Dusze te jaśnieć będą szczególną jasnością w życiu przyszłym. Żadna z nich nie dostanie się do ognia piekielnego. Każdej szczególnie bronić będę w godzinie jej śmierci.

Jezu najmiłosierniejszy, którego Serce jest miłością samą, przyjmij do mieszkania najłitościwszego Serca swego dusze, które szczególnie czczą i wystawiają wielkość miłosierdzia Twego. Dusze te są mocne siłą Boga samego; wśród wszelkich udręczeń i przeciwności idą naprzód ufne w miłosierdzie Twoje. Są one zjednoczone z Tobą i dźwigają ludzkość całą na swoich barkach. Te dusze nie będą sądzone surowo, ale miłosierdzie Twoje ogarnie je w chwili zgonu.

Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze, które wystawiają i czczą największy przymiot Twój, to jest niezgłębione miłosierdzie Twoje, i które są zamknięte w najłitościwszym Sercu Jezusa. Dusze te są żywą Ewangelią, ręce ich pełne uczynków miłosierdzia, a serce przepełnione weselem śpiewa pieśń miłosierdzia Najwyższemu. Błagam Cię, Boże, okaż im miłosierdzie swoje według nadziei i ufności, jaką w Tobie pokładały. Niech spełni się na nich obietnica Jezusa, który powiedział, że dusze, które czcić będą to niezgłębione miłosierdzie Jego, sam bronić będzie w życiu, a szczególnie w godzinie śmierci, jako swej chwały.

Dzień ósmy

Dziś sprowadź Mi dusze, które są w więzieniu czyśćcowym i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego; niech strumienie krwi Mojej ochłódzą ich upalenie. Wszystkie te dusze są bardzo przeze Mnie umiłowane, wypłacają się Mojej sprawiedliwości. W twojej mocy jest przynieść im ulgę. Bierz ze skarbca Mojego Kościoła wszystkie odpusty i ofiaruj je za nie. O, gdybyś znała ich mękę, ustawicznie byś ofiarowała za nie jałmużnę ducha i spłacała ich długi Mojej sprawiedliwości.

Jezu najmiłosierniejszy, który sam powiedziałeś, że chcesz miłosierdzia, otóż wprowadzam do mieszkania Twego najłitościwszego Serca dusze czyścicowe, które są Ci bardzo miłe, a które jednak wypłacać się muszą Twej sprawiedliwości. Niech strumienie krwi i wody, które wypłynęły z Serca Twego, ugaszą płomienie ognia czyśćcowego, aby i tam się sławiła moc miłosierdzia Twego.



Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze w czyśćcu cierpiące, które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Błagam Cię przez bolesną mękę Jezusa, Syna Twego, i przez goręć, jaką była zalana Jego przenaświętsza dusza, okaż miłosierdzie swoje duszom, które są pod sprawiedliwym wejrzeniem Twoim. Nie patrz na nie inaczej, jak tylko przez rany Jezusa, Syna Twego najmilszego, bo wierzymy, że dobroć Twoja i litość są nieskończone. Amen.

Dzień dziewiąty

Dziś sprowadź Mi dusze oziębłe i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego. Dusze te najboleśniej ranią Serce Moje. Największej odrazy doznała dusza Moja w Ogrójcu od dusz oziębłych. One były powodem, iż wypowiedziałem: Ojcze, oddal ode Mnie ten kielich, jeżeli jest taka wola Twoja. Dla nich ostateczną deską ratunku jest – uciec się do miłosierdzia Mojego.

Jezu najlitościwszy, który jesteś litością samą, wprowadzam do mieszkania najlitościwszego Serca Twego dusze oziębłe. Niechaj w tym ogniu czystej miłości Twojej rozgrzeją się te dusze zlodowaciałe, które – podobne do trupów – takim Cię wstrętem napawają. O Jezu najlitościwszy, użyj wszechmocy miłosierdzia swego, pociągnij je w sam żar miłości swojej i obdarz je miłością świętą, bo Ty wszystko możesz.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze oziębłe, które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Ojcze miłosierdzia, błagam Cię przez gorzką mękę Syna Twego i przez trzygodzinne konanie Jego na krzyżu, pozwól, aby i one wystawiały przepaść miłosierdzia Twego (Dz. 1209–1229).

Tekst Nowenny cytowany za modlitewnikiem „Jezu, ufam Tobie”, Wydawnictwo „Misericordia”, wydanie XIII. Kraków 2007. Reimprimatur bp Józef Guzek.

Źródło: <https://www.faustyna.pl/zmbm/nowenna-do-milosierdzia-bozego/>